

— Antoni Mazanowski: *Adam Mickiewicz od roku 1829—1832. Życie, Rozwój umysłowy, Geneza dzieł.* (Odbitka z *Przewodnika naukowego i literackiego.* — We Lwowie, nakładem autora, 1885). — Nowa oznaka, że zaczęła się już epoka krytycznych badań i studyów nad Mickiewiczem. Autor niniejszego bierze sobie za zadanie właśnie, rzeklibyśmy za punkt honoru, patrzeć na Mickiewicza tak, jak żeby go Mickiewicz nie nie obchodził, jak żeby sam był cudzoziemcem, jak patrzy profesor anatomii na zwłoki, których dyssekcję ma robić. Staranie wnieśczone skutkiem: autor się trzyma, i przedmiotowi porywać się i unosić nie daje. Założył sobie zrobić dokładny inwentarz: spisać, co Mickiewicz miał a czego mu brakło, kiedy bawił w Petersburgu; z jakim funduszem zdolności, wiadomości i doświadczeń puszczał się w swoją podróż; co mu przybyło lub co się w nim zmienić mogło w ciągu tej podróży a zwłaszcza podczas długiego i w historii jego ważnego pobytu w Rzymie; co podczas wojny roku 1831 i pobytu w Wielkopolsce, co wreszcie w Dreźnie, tym pierwszym przytulku Mickiewicza emigranta. Inwentarz może nie jest zupełnie dokładny, ten lub ów szczegół może być bądź opuszczonym, bądź nie dość trafnie oszacowanym, ale ogółem zdaje się być ścisłym i porządnie zrobionym. Wypadki, stosunki z osobami, należycie po kolei wyliczone i najeżeściej trafnie, trzeźwo pojęte. Wszystko należycie, skrupulatnie opatrzone i poparte przypisaniami. Ciekawe jest porównanie Trzeciej Części *Dziadów* z broszurą Onacewicza: *Nowosilcow w Wilnie*, dowodzące, jak broszura na poemat wpłynęła. Jest to, jak wszelkie *visum repertum*, suche i martwe, ale jest pożyteczne. Znajdzie się kiedyś taki, co z poetycznych legend dawniejszych dobedzie szeregą prawdę, w dzisiejsze inwentarze i chemiczne rozbiory technie duszę, i napisze żywot, zrozumie i odmaluje postać Mickiewicza. Takiemu te przygotowawcze prace będą bardzo pomocne, i w niejednym go może na dobrą drogę naprowadzą. S. T.